

Odzyskać stracony czas– 31 Grudnia

Ostatni dzień roku dniem podsumowania. Wykorzystać jak najlepiej dany nam czas. Akt skruchy z powodu naszych błędów i grzechów popełnionych w kończącym się roku. Dziękczynienie za otrzymane łaski. Postanowienia na rozpoczynający się rok.

31-12-2022

37.1 Dzisiejszy dzień jest najbardziej stosownym momentem do podsumowania minionego roku i

poczynienia postanowień na nowy rok. Jest to dobra okazja, żeby prosić o przebaczenie za to, czego nie uczyniliśmy, za brak miłości. To odpowiedni moment, by podziękować Bogu za wszystkie Jego dobrodziejstwa.

Kościół przypomina nam, że jesteśmy pielgrzymami. On sam jest „obecny w świecie, a jednak pielgrzymujący”^[1]. „(...) aż do końca świata tego kroczy w podróży swej Kościół wśród prześladowań ze strony świata i wśród pociech Bożych”^[2].

Nasze życie stanowi również drogę pełną udręk i „pociech Bożych”. Zostało dane nam życie, które obecnie przeżywamy, i drugie życie – poza czasem, w wieczności, ku której zmierza nasze pielgrzymowanie. Czas każdego z nas jest ważną częścią dziedzictwa otrzymanego od Boga. Oznacza on odległość dzielącą

nas od chwili, kiedy staniemy przed Panem z pełnymi bądź pustymi rękami. Jedynie teraz, tutaj, w tym życiu, możemy sobie zasłużyć na to drugie życie. Każdy nasz dzień oznacza czas, którego udziela nam Bóg, żebyśmy go wypełnili miłością do Niego, miłością do tych, którzy nas otaczają, dobrze wykonaną pracą, praktykowaniem cnót – dziełami miłymi oczom Bożym. Teraz jest czas gromadzenia skarbu, który nie niszczeje. Dla każdego z nas *oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia* (2 Kor 6, 2). Gdy przeminie ten czas, nigdy już nie będziemy mieli innego. Papież Jan Paweł II zachęcał nas: „*Nie lękajcie się ofiarować waszego czasu Chrystusowi!* Tak, otwórzmy Chrystusowi nasz czas, aby On mógł go rozjaśnić i nadać mu kierunek”^[3].

Czas, którym każdy z nas dysponuje, jest krótki, lecz wystarczający, aby powiedzieć Panu, że Go kochamy i by

dokonać dzieła, które On powierzył każdemu z nas. Dlatego św. Paweł upomina nas: *Baczcie więc pilnie, jak postępujecie: nie jak niemądrzy, ale jak mądrzy. Wyzyskujcie chwilę sposobną, bo dni są złe (Ef 5, 15-16)*. Św. Jan ostrzega: *nadchodzi noc, kiedy nikt nie będzie mógł działać (J 9, 4)*. „Tak, rzeczywiście krótki jest czas, w którym możemy kochać, dawać siebie, pokutować. Dlatego byłoby rzeczą niewłaściwą, gdybyśmy ten czas marnotrawili i tak wielki skarb nieodpowiedzialnie wrzucali w błoto. Nie możemy zmarnować tego momentu historii świata, który Bóg powierza każdemu z nas”^[4].

Biorąc pod uwagę krótkotrwałość naszego pielgrzymowania na ziemi i to, że rzeczy same w sobie nie mają znaczenia, św. Paweł powiada: *przemija bowiem postać tego świata (1 Kor 7, 31)*. Obecne życie jest jak cień tego, które na nas czeka. Św. Józef Pelczar tak nas ostrzega: „Nie

zapominaj, że czas życia jest krótki i szybko przemija. W tym czasie masz sobie zapracować na wieczność. Gdyby ubogiemu otworzono na jeden dzień skarbiec królewski i pozwolono mu brać z niego według woli, zapewne nie straciłby ani jednej chwili. Podobnie tobie otworzył Bóg swój skarbiec, byś wybrał wiele skarbów niebieskich i przyodziął się w szatę godową. Nie stój więc z założonymi rękami i nie odkładaj przedzenia nici na szatę godową do chwili, w której trzeba będzie wejść w niej na spotkanie Oblubieńca”[5].

Krótkotrwałość czasu stanowi ustawiczne wezwanie, żebyśmy jak najlepiej wykorzystali go w obliczu Boga. Dzisiaj, podczas naszej modlitwy, zastanówmy się, czy Bóg jest zadowolony z tego, jak przeżyliśmy miniony rok. Czy dobrze go wykorzystaliśmy, czy też, przeciwnie, był rokiem

zmarnowanych okazji w pracy, w działalności apostołskiej, w życiu rodzinnym. Czy często odrzucaliśmy krzyż, na który uskarżaliśmy się w obliczu przeciwności i przykrych niespodzianek.

Każdy mijający rok stanowi wezwanie do uświęcania naszego codziennego życia i ostrzeżenie przed zbliżającą się chwilą ostatecznego spotkania z Panem.

W czynieniu dobra nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy. A zatem, dopóki mamy czas, czyńmy dobrze wszystkim, zwłaszcza zaś naszym braciom w wierze (Ga 6, 9-10).

37.2 Czyniąc rachunek sumienia, z łatwością odkrywamy, że w kończącym się roku nierzadko zaniechaliśmy okazji do praktykowania miłości bliźniego, że zabrakło nam pracowitości, że nasze

życie duchowe cechowała przeciętność, że nie dawaliśmy jałmużny, byliśmy pełni egoizmu, próżności, że nie umartwialiśmy się w jedzeniu, nie odpowiadaliśmy na łaski Ducha Świętego. Przypomnimy sobie, jak często byliśmy nieumiarkowani, mieliśmy zły humor, zły charakter, zdarzało się nam być roztargnionymi podczas naszych pobożnych praktyk. Mamy więc niezliczone powody, żeby na koniec roku prosić Pana o przebaczenie, aby uczynić akt żalu i zadośćuczynienia. Patrząc na każdy dzień roku „codziennie musimy prosić o przebaczenie, ponieważ codziennie obrażaliśmy”^[6]. Żaden dzień nie był wolny od tej smutnej rzeczywistości: wiele było naszych upadków i błędów. Niewątpliwie nieporównywalnie większe są powody do dziękczynienia zarówno w sprawach ludzkich, jak i nadprzyrodzonych.

Niezliczone są tchnienia Ducha Świętego, łaski otrzymane w sakramencie pokuty i Komunii świętej, starania naszego Anioła Stróża, zasługi uzyskane dzięki ofiarowaniu swojej pracy lub swojego cierpienia za innych, pomoc otrzymywana od innych. Nie szkodzi, że teraz uświadamiamy sobie zaledwie drobną część tej rzeczywistości. Podziękujmy Bogu za wszystkie dobrodziejstwa otrzymane w ciągu całego mijającego roku.

„Powinniśmy zdobywać się na nowe siły do służby Bożej i nie okazywać się niewdzięcznymi, bo pod tym warunkiem Pan daje nam swoje łaski. I jeśli nie czynilibyśmy dobrego użytku z tego skarbu i z tego wysokiego stanu, do którego nas podnosi, On je nam znowu odbierze i w większym daleko ubóstwie nas pozostawi, niż byliśmy przedtem. A perły swoje da takiemu, który je

wierniej uszanuje i pożytek z nich uczyni sobie i drugim[7].

Zbliżamy się do końca roku, prosimy, zatem Pana o przebaczenie naszego zaniedbywania odpowiedzi na łaskę, zmarnowania tych wszystkich okazji, kiedy sam Jezus stanął u naszego boku, a my nie uczyniliśmy niczego, żeby Go dostrzec, i kazaliśmy Mu odejść. Równocześnie zakończmy ten rok, dziękując Bogu za okazane nam wielkie miłosierdzie i za niezliczone, choć często nieznane dobrodziejstwa, których nam użył.

Prócz żalu i dziękczynienia, poczyńmy postanowienie, że będziemy kochać Boga i walczyć o cnoty i o wykorzenienie naszych licznych wad, tak jak gdyby był to ostatni rok dany nam przez Pana.

37.3 W tych ostatnich dniach kończącego się roku i na początku nowego życzymy wzajemnie, żeby

nadchodzący rok był dobrym rokiem. Naszym bliskim i znajomym życzymy: *Szczęśliwego Nowego Roku!*

Lecz co większość ludzi rozumie przez określenie *szczęśliwy rok*?

„Niewątpliwie, rozumieją przez to rok wolny od choroby, cierpienia, niepokoju lub zmartwień. Żeby wszystko się do was uśmiechało i było wam przychylne, żebyście zarobili dużo pieniędzy i żeby urząd skarbowy nie domagał się od was za wiele, żeby wzrosły wasze zarobki, a spadły ceny, żeby radio podawało wam co rano dobre wiadomości. Słowem, byście nie zaznali żadnej nieprzyjemności”^[8].

Jest dobrą rzeczą życzyć sobie dóbr materialnych, jeżeli nie będą nas odwodzić od naszego ostatecznego celu. Nowy rok przyniesie nam wiele radości, ale i przeciwności. Dla chrześcijanina dobrym rokiem jest ten, w którym jedno i drugie posłuży

mu do większej miłości Boga. Rok obfitujący w szczęście naturalne – o ile to jest w ogóle możliwe – nie jest dla chrześcijanina dobrym rokiem, jeżeli Bóg pozostaje na uboczu.

Dobrym rokiem jest taki rok, w którym lepiej służymy Bogu i innym ludziom, nawet gdyby z ludzkiego punktu widzenia oznaczał całkowitą klęskę. Dobrym rokiem może być na przykład rok, kiedy ujawniła się ciężka choroba, trwająca w ukryciu przez całe lata, o ile potrafimy się w niej uświęcać i uświęcać tych, którzy nas otaczają.

Każdy rok może być najlepszym, jeżeli przeznaczone dla nas łaski wykorzystamy tak, żeby mogły one większość naszych niepowodzeń zamienić w dobro. Na ten rozpoczynający się rok Bóg przygotował dla nas wszelką niezbędną pomoc, żeby był on dobrym rokiem. Nie zmarnujmy żadnego dnia! A kiedy zdarzy się

upadek, błąd lub nastąpi
zniechęcenie, natychmiast
rozpoczynamy od nowa, w wielu
wypadkach poprzez sakrament
pokuty.

Oby był to dla nas wszystkich „dobry
rok”! Tak, żebyśmy mogli stanąć
przed Panem z rękami pełnymi
godzin pracy ofiarowanych Bogu,
apostolstwa wśród przyjaciół,
niezliczonych dowodów miłości
wobec tych, którzy nas otaczają i
niepowtarzalnych spotkań w
Komunii świętej.

Postanówmy sobie zamienić klęski w
zwycięstwa, za każdym razem
uciekając się do Pana i rozpoczynając
od nowa.

„Witaj, Nowy Roku, w którym się
wykończy moja doskonałość – pisała
w swoim Dzienniczku siostra
Faustyna. - Już z góry dziękuję Ci, o
Panie, za wszystko, co mi ześle Twoja
dobroć. Dziękuję Ci za kielich

cierpień, z którego codziennie pić
będę. Nie zmniejszaj goryczy jego, o
Panie, ale wzmocnij usta moje, abym
pijąc gorycz, umiała być
uśmiechnięta z miłości ku Tobie,
Mistrzu mój. Dziękuję Ci za wszystkie
pociechy i łaski, których wyliczyć nie
jestem zdolna, które spływają
codziennie na mnie, jak rosa
poranna (...). Za to wszystko już dziś
dzięki Ci składam (...). Mistrzu mój,
oto oddaję Ci całkowicie ster mej
duszy, prowadź ją sam według swych
Boskich upodobań. Zamykam się w
litościwym Sercu Twoim, które jest
morzem niezgłębionego
miłosierdzia”^[9].

Prośmy Najświętszą Maryję Pannę o
łaskę przeżycia rozpoczynającego się
roku tak, jak gdyby był to ostatni rok
dany nam przez Pana.

Rozmowy z Bogiem, Tom 1

[1] Sobór Watykański II, konst.
Sacrosanctum concilium, 2.

[2] Św. Augustyn, *Państwo Boże*, XVIII,
51.

[3] Św. Jan Paweł II, list apost. *Dies
Domini*, 7.

[4] Św. Josemaría Escrivá, *Przyjaciele
Boga*, 39.

[5] Św. Józef Sebastian Pelczar, *Życie
duchowe*, t. 1, s. 221.

[6] Św. Augustyn, *Kazanie 256*.

[7] Św. Teresa z Ávila, *Księga życia*, 10,
6.

[8] G. Chevrot, *El Evangelio al aire
libre*, Madryt 1978, s. 102.

[9] Św. Faustyna Kowalska,
Dzienniczek, 1449-1450.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/odzyskac-stracony-czas-31-grudnia/> (01-04-2025)